Rok I. Lwów, sierpień 1902. Nr. 8.

PRZEGLĄD HYGIENICZNY

ORGAN TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ ZDROWIA.

REDAKTOR NACZELNY I ODPOWIEDZIALNY:
Dr. J. SZPILMAN,
KOMITET REDAKCYJNY
TWORZY WYDZIAŁ TOW. z PREZESEM:
Dr. JÓZEFEM MERUNOWICZEM.

Wkładki członków Tow. „Przyjaciół zdrowia" 4 K rocznie i wpisowe 2 K jednorazowo przyjmuje skarbnik Towarzystwa **Karol Sklepiński**, właściciel apteki, *Lwów — Rynek*.

Członkowie Tow. „Przyjaciół zdrowia" otrzymują Przegląd hygieniczny **bezpłatnie**. *Prenumerata roczna z przesyłką:* 4 K = 4 marki = 2 rub.

WYCHODZI W POŁOWIE KAŻDEGO MIESIĄCA.

Adres redakcyi i administracyi: Dr. LEGEŻYŃSKI, Koralnicka 4.

RZĄD AUSTRYACKI WOBEC GRUŹLICY.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało do wszystkich władz politycznych rozporządzenie z dnia 14. lipca 1902 L. 29.949 o zwalczaniu gruźlicy, które ze względu na wielką ważność podanych w niem zarządzeń i środków zapobiegawczych i ich niezmiernej donioslości dla dobra jednostek oraz całych rodzin jak i dla pomyślnego rozwoju całej ludności podajemy w głównych zarysach. W reskrypcie tym, który chlubę przynosi naszej centralnej administracyi sanitarnej, na wstępie położony jest nacisk na wielkie niebezpieczeństwo, jakie zagraża ludziom zdrowym od ludzi dotkniętych gruźlicą. Choroba ta, której przyczyną są swoiste prątki, wymaga ze względu na znaczne rozpostarcie się wielkiej baczności i obrony nieustającej ze strony społeczeństwa i władz. Według badań naukowych gruźlica jest chorobą zakaźną, której jednak można zapobiedz i która w pewnym okresie jest uleczalną. Zadaniem więc państwowej administracyi sanitarnej jest stosować te środki, któreby mogły zapobiedz powstawaniu i dalszemu rozszerzaniu się tej choroby. Władza sanitarna przeświadczoną jest jednak, że wydane przez nią obowiązkowe przepisy nie osięgną zamierzonego celu, jeżeli nie będą uzupełnione przez inne odpowiednie zarządzenia i środki postępowania, które władza państwowa może tylko jak najgoręcej zalecić.

Zarząd sanitarny przy zwalczaniu gruźlicy liczyć musi nietylko na poparcie podwładnych mu organów ale także na dobrowolne,

pełne zrozumienia współdziałanie różnych władz, korporacyi, inteligentniejszej ludności a szczególniej na gorliwe poparcie lekarzy zajmujących się praktyką.

Z tego punktu widzenia wychodząc wydało Ministerstwo na podstawie wniosków Najw. Rady Zdrowia w Wiedniu niżej wyszczególnione zarządzenia, wskazujące z jednej strony linie wytyczne, po których ma kroczyć cała akcya władz politycznych i ich organów sanitarnych skierowana ku zwalczaniu gruźlicy, z drugiej strony zawierające wskazówki i środki postępowania, jakie powołanym do współdziałania czynnikom celem przeprowadzenia i zastósowania się będą zalecone.

Ogólne przepisy o zwalczaniu gruźlicy.

Wstęp.

Ponieważ gruźlica jest chorobą zakaźną wywołaną przez właściwe prątki, a więc a priori można się przed nią jak przed innemi chorobami ustrzedz, jej zapobiedz a nawet przy zastósowaniu odpowiedniego leczenia i stosownej pieczy w pewnych warunkach tę chorobę wyleczyć. Zakażenie następuje w przeważnej części wypadków przez drogi oddechowe a to przez wdychanie prątków gruźliczych znajdujących się w rozpylonych cząstkach świeżych lub zasuszonych wydalin (plwocin), dalej przez brud dostający się z zarodkami gruźlicy do nadwerężonych części skóry, wreszcie przez pożywki (mięso, mleko) pochodzące z zwierząt gruźliczych a spożywane w stanie surowym.

Co do ostatniego sposobu zakażenia, to obronę znajdujemy w ścisłem wykonywaniu oględzin bydła i mięsa i w policyi sanitarnej czuwającej nad pokarmami i napojami a wreszcie w ścisłem przestrzeganiu używania mięsa i mleka zwłaszcza niewiadomego pochodzenia tylko po należytem ugotowaniu. Zapobiedz zaś można rozszerzaniu się gruźlicy za pomocą plwocin i innych zanieczyszczeń, zawierających prątki gruźlicze, które gromadząc się w miejscu pobytu suchotników dostają się pod postacią pyłu do powietrza, ogólnymi środkami tylko częściowo a zwłaszcza tam, gdzie jest zapewniony ze strony władz nadzór lokalów zajmowanych przez ludzi gruźliczych. Natomiast przeprowadzenie odpowiednich środków ostrożności w lokalach prywatnych i mieszkaniach familijnych, w których tuberkulicy są pielęgnowani przez osoby zdrowe i żyją z niemi w bezpośredniej styczności, napotkać musi na wielkie trudności. Ci współmieszkańcy suchotników, zwłaczcza dzieci bawiące się w prochu i brudzie na podłodze izb mieszkalnych albo sypialnych zajmowanych przez tuberkulików są w najwyższym stopniu narażone na niebezpieczeństwo zarażenia się.

Zapobiedz tem trudniej, im mniejsze mieszkanie i skąpsze środki materyalne pewnej rodziny i wreszcie im mniejsze zrozumienie współmieszkańców co do potrzeby ostrożności. W takich warunkach musi lekarz swoją powagą i wpływem na chorego i otoczenie przeprowadzić wskazane środki ostrożności i skłonić takie osoby jak i samego chorego do hygienicznego zachowania się.

I. Zapobieganie.

A. Obowiązkowe zarządzenia.

a) ogólnej natury.

W każdym przypadku zachorowania na gruźlicę obowiązkiem jest pielęgnujących chorego jak i samego chorego niszczenie plwocin i innych tuberkulicznych wydzielin (n. p. z wrzodów) i tem samem zapobieganie dalszemu rozpościeraniu się zarazka gruźlicy.

Dla osiągnięcia tego celu należy przestrzegać następujących środków ostrożności:

Skoro tylko lekarz ordynujący ma podejrzenie gruźlicy, powinien zarządzić mikroskopowo-bakteryologiczne badanie pod względem rozpoznawczym ważnych wydzielin. Po stwierdzeniu gruźlicy należy się starać o przydzielenie choremu osobnego pokoju do spania, w każdym razie osobnego łóżka, osobnej pościeli i bielizny, odzieży, rekwizytów do mycia i jedzenia.

Plwociny chorego mają być tak w domu jak i poza domem zbierane w osobne spluwaczki (miseczki, flaszeczki i t. d.), przyczem nie wolno pluć na podłogę lub do chustek. Przy kaszlu powinien chory używać według wskazówek lekarza osobnych masek, które powinien trzymać przed ustami celem zapobieżeniu rozpryskiwania się plwocin.

Wszystkie te i inne przedmioty (naczynia) zanieczyszczone zakaźnikiem gruźlicy mają być, o ile nie przedstawiają żadnej wartości jak n. p. opatrunki, które należy natychmiast spalić — poddane desinfekcyi (odrażaniu) przez wygotowanie, albo w parze albo za pomocą chemikalii. Chustek przedstawiających jednolity kłąb nie należy szybko rozkładać — ażeby z plwocin zaschłych nie dostał się pył do powietrza i tegoż nie zanieczyścił. Zamiatanie ubikacyi, w których przebywają osoby tuberkuliczne powinno się odbywać jedynie na mokro (za pomocą wilgotnej szmaty).

Trzepania ścierek do prochu przez okna na ulicę należy powszechnie policyjnie zakazać; takie strzepywanie powinno się odbywać w osobnych śmietnikach a śmiecie mają być spalone.

Bielizna, prześcieradła, poszewki i t. d. mają być za pomocą wygotowania w ługu sodowym albo przez włożenie na 24 godzin przed praniem do zimnego 10% roztworu mydła kresolowego odrażane.

W wypadku przeniesienia takiego chorego do szpitala, przy zmianie pomieszkania jakoteż w razie śmierci powinny być wszystkie przez niego używane przedmioty przed ponownem użyciem gruntownie oczyszczone i na słońcu wietrzone, względnie należycie odrażone; a również i mieszkanie przed ponownem zamieszkaniem ma być poddane — zwłaszcza podłoga i ściany gruntownemu oczyszczeniu i według wskazówek lekarskich ścisłej desinfekcyi.

Do pielęgnowania chorych na gruźlicę powinno się dopuszczać tylko osoby wolne od gruźlicy lub do niej nie mające skłonności. Lekarz ordynujący powinien personal dozorujący chorego jak i jego otoczenie pouczyć co do sposobu racyonalnego pielęgnowania i samoochrony a w szczególności żeby sobie ręce lub inne części ciała, odzież po jakiemkolwiek zanieczyszczeniu wydzielinami gruźliczemi stósownym płynem desinfekcyjnym odrażali — żeby w czasie kaszlu do takich chorych się zbytecznie nie zbliżali, strzegli się przed wdychaniem baniek śluzu rozpylonych zapomocą zasłonięcia ust i nosa i w ogóle największej czystości przestrzegali.

Dla osiągnięcia w walce z gruźlicą najlepszych wyników, koniecznem jest, żeby wszystkie osoby, chorzy i zdrowi ściśle i karnie stósowali się do wskazówek lekarskich i każdy powinien mieć to przeświadczenie, że każda na podłogę wypluta cząstka plwociny jest dla niego niebezpieczną i zatem powinien się poczuwać do obowiązku temu niebezpieczeństwu zapobiedz. N i k t n i e p o w i n i e n p l u ć n a p o d ł o g ę i dlatego powinno się zwracać uwagę suchotnika, że pierwszemi ofiarami jego nieostrożności będą członkowie jego rodziny i najbliższe otoczenie.

A że plucie na podłogę jest nietylko wstrętnym narowem ale także ze względu, że jest wiele między ludnością suchotników, niebezpiecznym nałogiem, to powinno się przeciw temu walczyć wszystkimi środkami. Przy pluciu na ulicach i placach publicznych prątki gruźlicze pod wpływem światła słonecznego i wysuszenia giną; gorszem jest jednak działanie w lokalach zamkniętych, przez ludzi zamieszkałych lub bardzo uczęszczanych. To złe przyzwyczajenie można będzie wykorzenić drogą wychowania, pouczenia ludności a zwłaszcza młodzieży we wszystkich szkołach i zakładach wychowawczych. Zresztą władze państwowe, autonomiczne, korporacye publiczne i przedsiębiorstwa mogą tam, gdzie rozciąga się ich wpływ, wydać wprost zakaz plucia. Takie zakazy powinny być wydane dla kościołów, teatrów, muzeów, restauracyi, lokalów zabawowych i t. d.; dalej dla kancelaryi, sal gimnastycznych, miejsc do zabaw, szpitali, sanatoryów, zakładów dla obłąkanych, nieuleczalnych, ochronek, domów dla ubogich, asylów dla dzieci, następnie w lokalach fabrycznych, w kasarniach, schroniskach nocnych, aresztach i więzieniach a w końcu w poczekalniach kolejowych, w wagonach osobo-

wych, na parowcach pasażerskich, w tramwayach konnych i elektrycznych, omnibusach i t. d. Nieprzestrzeganie tego zakazu ma być karane.

Równocześnie starać się należy o umieszczenie w wspomnianych ubikacyach i to najlepiej w wysokości 0·9 m. nad podłogą stósownych spluwaczek napełnionych do połowy wilgotnym materyałem desinfekcyjnym albo płynem odrażającym. Rozumie się, że treść tych naczyń po desinfekcyi ma być w sposób nieszkodliwy usuniętą ewentualnie przez zmieszanie z proszkiem torfu lub trocinami spaloną a naczynia przez wygotowanie albo też za pomocą 3% wodnego roztworu kwasu karbolowego albo 2% lysolu oczyszczone.

Jeżeli lekarz przy przeprowadzeniu tych zarządzeń natrafia na trudności, to obowiązany jest zażądać współdziałania władzy sanitarnej lokalnej albo państwowej. W szczególności obowiązany jest lekarz donieść o istnieniu gruźlicy a) w razie śmierci tuberkulika (który to obowiązek w tym wypadku ma także oglądacz zwłok) a b) w razie zmiany mieszkania i pobytu suchotnika.

b) szczegółowe przepisy.

1. W zakładach leczniczych.

W szpitalach, zakładach dla obłąkanych, położnic, podrzutków, nieuleczalnych, domach dla ubogich i t. p. powinno się osobno umieszczać chorych na gruźlicę i to w lokalach przestronnych, dużo światła mających i dających się czysto i bez prochu utrzymać i postarać się o służbę dla pielęgnowania takich chorych włożoną. Dbać nadto należy o desinfekcyę wszystkich zakażonych przedmiotów, o unieszkodliwienie plwocin, przyuczenie chorych i osób w pielęgnacyi zostających do usuwania plwocin w sposób odpowiedni do używania spluwaczek. W ogóle pielęgnowanie chorych na gruźlicę w szpitalach i t. p. zakładach powinno służyć za wzór dla racyonalnej opieki domowej.

2. W zdrojowiskach i uzdrowiskach.

W tych miejscowościach, w których zbierają się osoby potrzebujące wypoczynku lub leczenia, powinny być ogólne przepisy jeszcze uzupełnione i zaostrzone szczególniej w miejscowościach, do których udają się osoby dotknięte gruźlicą dla poratowania lub polepszenia zdrowia. Regulamin zdrojowy powinien zawierać wszystkie przepisy odnoszące się do takich chorych, ich otoczenia, jakoteż tyczące się wynajmujących mieszkania restauratorów i t. d. Zarządy zdrojowisk i t. d. mają wydać zarządzenia co do nadzoru mieszkań zajmowanych przez tuberkulików i czuwać nad desinfekcyą. W zakładach kąpielowych, w których używa się surowego mleka lub jego produktów ma dotycząca władza polityczna nadzorować te pożywki

i badać ich pochodzenie, tak żeby wykluczonem było używanie mleka z zwierząt gruźliczych..

3. We wspólnych mieszkaniach każdego rodzaju.

We wspólnych lokalach, w których się większa liczba ludzi znajduje i wspólnie żyje n. p. w asylach, gospodach, domach pracy przymusowej, domach poprawy, więzieniach i t. d. dalej w pensyonatach, konwiktach dla młodych osób, w klasztorach i t. d. mają być również powyższe przepisy przestrzegane. Szczególniej do ochronek dla dzieci nie powinny być nigdy dopuszczane dzieci lub osoby tuberkuliczne. W razie pojawienia się gruźlicy w takich zakładach powinien lekarz zrobić doniesienie i zarządzić wszystkie środki, któreby umożliwiły wyleczenie albo zapobieżenie rozszerzaniu się gruźlicy. Władza nadzorcza takich zakładów powinna być o każdym wypadku gruźlicy zawiadomiona.

B. Zalecenia godne środki zapobiegawcze.

Oprócz tych bezpośrednich zarządzeń możnaby jeszcze wymienić cały szereg zalecenia godnych środków zdążających do tego samego celu. Ważną rolę odgrywa tu pouczanie najniższych warstw ludności o powstawaniu i zwalczaniu gruźlicy oraz o zachowaniu się w stanie zdrowia i na wypadek zapadnięcia na tę chorobę. Przyczynić się mogą do tego lekarze za pomocą popularnych wykładów i artykułów i Towarzystwa humanitarne przez rozszerzanie pism ludowych.

Gruźliczochorym powinno się doradzać pobyt w zakładzie leczniczym a gdyby to było niemożebnem jak i oddzielenie chorego w mieszkaniu przy rodzinie, to zalecić należy opiekę szpitalną. Rodzice gruźlicą dotknięci powinni w obcowaniu z dziećmi przestrzegać jak największej ostrożności; takie chore osoby nie powinny dzieci i krewnych swoich całować a matki gruźlicze dzieci swoich karmić. Kobiet tuberkulicznych nie powinno się używać jako mamek i do pielęgnowania dzieci; również osobom tuberkulicznym powinno się odradzać wchodzenia w związki małżeńskie, jak długo nie nastąpiło wyleczenie lub wstrzymanie się procesu chorobowego.

Na osoby gruźlicze lub skłonne do tej choroby powinno się wpływać i odwodzić od takich zawodów, w których by z powodu niepomyślnych stosunków hygienicznych — jak kurz, pył, praca w zamkniętych i różnymi wyziewami przepełnionych lokalnościach, w pozycyi siedzącej lub pochylonej, nie tylko nie nastąpiłoby polepszenie ale owszem pogorszenie, albo od takich zawodów, w których musieliby się stykać z innymi ludźmi albo zmuszeni byli zajmować się sprzedażą artykułów żywności (pożywek i używek).

Co do fabryk i zakładów przemysłowych powinno się zwrócić szczególną uwagę na stosunki hygieniczne, tak co do samych lokalów do pracy przeznaczonych jak i co do rodzaju i czasu pracy a w szczególności co do stanu zdrowia robotników a zwłaszcza młodych.

Do takich zalecenia godnych środków należy piecza o zdrowotność, hygienę i czystość we wszystkich gminach w ogóle jak i w domach mieszkańców jak i co do sposobu ich życia. Z planem i celowo przeprowadzona asanacya całych gmin i poszczególnych miejscowości celem stworzenia jak najkorzystniejszych warunków zdrowotnych — jak utrzymanie czystości powietrza, dostarczenie zdrowej wody, odpowiednich suchych, widnych, przestrzennych mieszkań dla uboższej ludności, dobrze zorganizowana i pod kontrolą policyi targowej pozostająca aprowizacya, następnie zwiększenie odporności mieszkańców a to przez umożliwienie czystości i zahartowania ciała za pomocą publicznych kąpieli, łaźni, pływalni; ścisłe przestrzeganie przepisów policyi zdrowotnej z uwzględnieniem niektórych postępów hygieny a w szczególności przez racyonalne uregulowanie zbierania i wywozu śmieci i odpadków domowych i nieszkodliwy sposób usuwania nieczystości kloacznych; utrzymanie czystości ulic bez wytworzenia pyłu; ścisłe przestrzeganie przepisów policyjnych dla zapewnienia czystości podwórzy, ganków, schodów, zakaz trzepania przez okna ścierek i t. p. sprzętów przez okno na ulicę i t. d., to są wszystko środki utrudniające powstawanie i rozszerzanie się gruźlicy; zresztą utrzymywanie czystości i porządku ze strony gmin oddziaływa także korzystnie i wychowawczo na samych mieszkańców, do czego w znacznej mierze także wpływ szkoły może się przyczynić.

II. Leczenie.

Nie tylko na zapobieganie ale także i na leczenie gruźlicy należy zwrócić uwagę. Tak doświadczenia kliniczne jak i anatomopatologiczne stwierdzają możliwość wyleczenia gruźlicy zwłaszcza w okresie początkowym. Skuteczne leczenie gruźlicy wymaga jednak warunków szczególnych, których przy pozostawieniu chorych w opiece domowej nie można znaleźć i stworzyć. Bardzo natomiast korzystnem a nawet koniecznem jest umieszczanie takich chorych w specyalnych zakładach leczniczych (sanatoryach), umożliwiających należycie uregulowane i z systematycznem wzmacnianiem ciała połączone leczenie.

Opieka w tych zakładach odpowiada nietylko warunkom hygienicznym ale ułatwia także powrót do zdrowia i zdolność do pracy osobników, co leży w interesie gminy, przedsiębiorstw przemysłowych, zakładów ubezpieczenia, kas chorych i t. d.

Te korporacye i przedsiębiorstwa powinny brać gorliwy udział w popieraniu takich zakładów, przyczyniać się do ich powstawania i umieszczania w nich chorych. Pomimo tego, że państwo nasze obfituje w okolice nadające się na takie zakłady, to istnieje ich zaledwie kilka. Otwiera się więc tu pole dla naczelników władz krajowych, którzyby powinni wpływać na miarodajne czynniki i popierać istniejące lub założyć się mające w tym celu Towarzystwa i instytucye i w ten sposób przyczyniać się do powstania lecznic (sanatoryów) przystępnych dla wszystkich klas — zwłaszcza niezamożnych albo też spowodować budowę osobnych pawilonów przyłączonych do szpitali powszechnych dla gruźliczych w miejscach odpowiednich, słonecznych z wszystkiemi urządzeniami dla leczenia na wolnem powietrzu i wzmocnienia ciała.

Wspólne końcowe postanowienia.

Celem przeprowadzenia powyższych zarządzeń potrzebnem jest oprócz rozumnej i energicznej akcyi władz rządowych, zwłaszcza organów sanitarnych, nadzorów szkolnych i przemysłowych — także gorliwe i życzliwe współdziałanie władz autonomicznych krajowych, powiatowych i gminnych, izb lekarskich, i poszczególnych lekarzy, pełne zrozumienia i przychylne poparcie ze strony zarządów wszystkich zakładów leczniczych (sanatoryów), instytutów wychowawczych, szkół, przedsiębiorstw komunikacyjnych, towarzystw ubezpieczenia na życie i wszelkich instytucyi humanitarnych a w szczególności zbawiennym byłby wpływ pracy i chętne poparcie całej ludności.

Polityczne władze i ich organa sanitarne mają studyować w czasie peryodycznych objazdów stosunki co do rozpostarcia się gruźlicy, badać pod tym względem szkoły i inne zakłady, młodzież przy asenterunku i t. d.

Ten reskrypt ministeryalny, który powyżej podaliśmy, to ważny krok naprzód na polu zwalczania gruźlicy i mamy nadzieję, że i w naszym kraju akcya rozpoczęta znajdzie poparcie ze strony wszystkich czynników i społeczeństwa. *Prof. Dr. J. Szpilman.*

NOWA RZEŹNIA MIEJSKA WE LWOWIE

OPISAŁ

GORECKI WINCENTY

radca budownictwa.

Ciąg dalszy.

Przedstawiwszy ogólne rozpołożenie poszczególnych oddziałów z wyliczeniem dotąd wykonanych budowli, przystępuję do opisu niektórych ważniejszych budynków z podaniem ich rozmiarów i szczególniejszych urządzeń.

Do obliczenia rozmiarów budynków rzezalnianych służyła przeciętna ilość wybitego we Lwowie bydła w ostatniem pięcioleciu od r. 1895 do 1890 — a mianowicie:

a) bydła rogatego	19777 sztuk
b) jałownika	7089 „
c) cieląt i baranów	41695 „
d) nierogacizny	40975 „

Według zasady przyjętej w Niemczech, iż każdy budujący się zakład wystarczać ma minimalnie na okres dziesięcioletni bez potrzeby powiększania budynków — zastosowano u nas tę samą normę — i w przypuszczeniu, że konsumcya mięsa wzrastać będzie w tym samym stosunku, jak statystycznie wykazany wzrost mieszkańców, który u nas wynosi 0·95% — wynosić będzie przypuszczalny roczny wybój po 10 latach:

a) bydła rogatego	21640 sztuk
b) jałownika	8318 „
c) cieląt, owiec i baranów	45170 „
d) nierogacizny	44410 „

Przyjąwszy, z powodu różnorodnych świąt tylko 250 dni roboczych w ciągu roku, wypadnie przeciętny dzienny wybój w zaokrągleniu:

a) bydła rogatego	86 sztuk
b) jałownika	33 „
c) cieląt, owiec i baranów.	180 „
d) nierogacizny	177 „

Ściśle rzeczy biorąc, tylko do powyższych cyfr powinny być rozmiary rzezalń i innych ubocznych urządzeń zastosowane, z zarezerwowaniem jednak takich przestrzeni gruntu, aby ich powiększenie bez żadnych trudności technicznych wykonanem i na długi okres czasu wystarczyć mogło.

Jednakże, tak jak gdzieindziej, tak samo i u nas — jest niemożebnem doprowadzenie do takiego uregulowania, ażeby dzienny wybój zwierząt odpowiadał faktycznej konsumcyi, zwłaszcza jeżeli nie są wyznaczone tylko pewne dnie w tygodniu do rzezi, jak to się dzieje w niektórych miastach niemieckich.

Z tego też powodu muszą rozmiary budynków wypaść znacznie większe, jakby być powinny, gdyby bicie poszczególnych gatunków zwierząt równomiernie na każdy dzień roboczy, było rozłożonem. Według informacyi przed zaprojektowaniem zakładu zasięgniętych, jakoteż z obserwacyi podczas jednorocznego ruchu w nowym zakładzie, przekonano się, że w pewnych dniach dochodzi cyfra wybicia prawie do podwójnej ilości przeciętnej — podczas gdy w inne dnie, szczególnie w dnie świąt żydowskich przeciętna cyfra wybicia przeważnie bydła rogatego redukuje się do mniejszej połowy.

Wobec takich stosunków, których żadnymi przepisami ani normami nie można usunąć, bez ukrócenia swobodnego wykonywania przemysłu przez rzeźników i bez obawy, że podobne ograniczenia na kieszeni konsumentów odbićby się mogły — zwiększono rozmiary dla jednorazowego użycia hal: *w rzeźni dla bydła drobnego* o 33%, *w rzeźni dla nierogacizny* o 100%, a *w rzeźni dla bydła rogatego* o 40%.

Stosunek powiększenia rozmiarów przy poszczególnych rzezalniach dlatego rozmaicie przyjęto, że tak cielęta, jak mięso z bydła roga-



Fig. 7. Portyerówka, dom administracyjny i budynek targowy.

tego przeznaczono z góry prawie w całości do przechowania w chłodzarni przy dwurazowem wprowadzaniu w ciągu każdego dnia dla wytężenia, natomiast przypuszczano, że mięso wieprzowe będzie do wyrobów masarskich po wytężeniu w hali rzeźnianej, prawie w całości zabieranem, skutkiem czego przez dłuższy czas zajmować będzie miejsce w hali rzeźnianej.

Przy takiem założeniu i przy oznaczonym czasie do bicia między godziną 8 rano a 6 popołudniu może być wybitych sztuk przy dwurazowem zabieraniu mięsa w ciągu każdego dnia:

a) w hali bydła drobnego. . . . . . . 544 sztuk
b) „ nierogacizny . . . . 684 „
c) bydła rogatego przy jednorazowem użyciu wózków od. . . . . .120 do 150 „

Przedstawienie powyższe dlatego było potrzebnem, że w tak krótkim czasie od otwarcia zakładu obiły się o uszy różne krytyki i zapatrywania, jednym wydawało się założenie za obszerne — a dla drugich już obecnie za małe.

Krytyka taka przez ludzi mniej lub więcej kompetentnych nie tylko tutaj, ale prawie wszędzie indziej, jest prawie nieuniknioną.

Tembardziej u nas, przy tak anormalnym stosunku rzeźników do zaludnienia miasta. Jeżeli bowiem w Niemczech na 150000 mieszkańców przypada zaledwie kilkudziesięciu rzeźników trudniących się biciem, podczas gdy inni są tylko odbiorcami, to u nas, jest do 500 rzeźników trudniących się biciem a zarazem i sprzedażą. Pojąć zatem łatwo, iż gdyby wszyscy równocześnie zebrali się w rzeźni i zechcieli wykonywać swój przemysł, natenczas jeszcze raz tak wielkie hale rzezalniane byłyby dla nich za małe, a narzekania i krytyki byłyby dosadniejszemi jak dotychczas. W takim jednakże razie, tylko przez wzajemne porozumienie się Zarządu zakładu z przemysłowcami, może być systematyczny ruch i porządek dla obopólnej dogodności zaprowadzonym, przestrzeganym i wykonywanym.

O ile dogodności do wykonywania przemysłu rzeźniczego w rzezalniach i innych budynkach odpowiadać mogą wymogom dzisiejszej doby, ocenić raczą Szanowni Czytelnicy z opisu poszczególnych budynków i ich urządzeń — a przedewszystkiem hal rzezalnianych, stanowiących piętno i cel zakładu — a więc:

I. Rzeźnia dla bydła drobnego.

Rzeźnia dla bydła drobnego uwidocznioną jest (Tab. I. pod *A/b* planu sytuacyjnego) i (Tab. II.) w rzucie poziomym przekrojach i widoku, jako jedna hala, podzielona w kierunku poprzecznym czteroma rzędami żelaznych słupów na halę trzynawową. Wewnętrzna jej długość wynosi 39·6 *m* a szerokość 15·3 *m*, czyli zajmuje powierzchnię 564·47 m^2.

Rozstawienie zaś słupów w podłużnym kierunku hali jest równomierne w odstępach 4.1 *m* od środka, skutkiem czego podzielono halę na 16 równych stanowisk do wybijania, przedzielonych kurytarzami dla komunikacyi w osi podłużnej i poprzecznej budynku.

Środkowe dwa rzędy słupów żelaznych służą do podparcia konstrukcyi stropu betonowego i do podziału hali na trzy nawy — a zarazem z dwoma rzędami niskich słupów żelaznych, do umocowania żelaznych ram z hakami, dla zawieszania zwierząt zabitych do roz-

bierania. Podział stanowisk uwidoczniony jest w rzucie poziomym i przekroju poprzecznym *A. B.* (Tab. II,) i w widoku wnętrza. (Fig. 8.).



Fig. 8. Rzeźnia bydła drobnego.

W każdem stanowisku zaciągnięte są w 2·1 metrowej wysokości, między słupami żelaznemi, ramy żelazne, po 4.875 *m* długości z 17 hakami pocynkowanymi w każdej ramie, do zawieszania zwierząt

w odstępach 30 *cm.* W ten sposób wytworzono 156 *m* bieżących ram hakowych z 544 hakami, na których równocześnie 272 sztuk zwierząt może być zawieszonych.

Do zarzynania zwierząt i wykrwawienia służy 26 koziołków przenośnych o podstawach z żelaza kutego z deskami dębowemi żłóbkowato do środka nachylonemi, na których równocześnie 52 sztnk cieląt, owiec lub baranów może być zakłutych.

Przy każdem stanowisku do wybijania umieszczonym jest przy ścianach podłużnych emaliowany kociołek żelazny ze stolikiem marmurowym czyli t. z. płuczka do oczyszczania jelit zimną lub gorącą wodą. Ponad kociołkami zapuszczone są w murze drewniane szafki, do przechowywania narzędzi rzeźniczych.

W wysokości 5 *m* od posadzki zasklepioną jest hala dziewięcioma łukami z betonu, które w pośrodku na dwumetrową szerokość są przerwane, dla umieszczenia wzdłuż całej długości okna poziomowego w żelaznej ramie, które otrzymuje światło z oszklonego daszku, nad szczytem dachu głównego.

Do wprowadzenia świeżego powietrza do wnętrza hali, urządzono w parapetach okiennych żaluzjowe okienka, do dowolnego regulowania lub zamykania dopływu powietrza. Natomiast do odprowadzania powietrza zużytego służą górne skrzydła okienne do otwierania na osi poziomej, tudzież ruchome klapy w oknie poziomem, prowadzące wzdłuż hali.

Posadzka urządzoną jest z rowkowanych płytek kamionkowych na podkładzie betonowym, ze spodami od podłużnej osi ku ścianom podłużnym, wzdłuż których urządzone są również kamionkowe rynsztoki z kratkami ściekowemi, dla odprowadzania wody ściekowej z płuczek, jakoteż wody brudnej z oczyszczenia posadzki, które po każdorazowem ukończeniu bicia zwierząt starannie przeprowadzonem, być winno. Do tego celu służą 4 krany z gwintami, dla przymocowywania węży gumowych do skrapiania.

Celem uniknięcia możliwych fetorów kanałowych wewnątrz hali nie urządzono żadnych namulników pod kratkami ściekowemi w samej hali, lecz połączono je kamionkowemi rurami syfonowemi z namulnikami zewnątrz budynku, w których są ustawione kubły blaszane o ścianach dziurkowanych, z których ciecz odpływa do kanałów, zaś gąszcz pozostały w kubłach bywa codziennie wydobywanym i do gnojarki przewożonym. W ten sposób unika się wdzierania fetorów i zapobiega zanieczyszczaniu kanałów stałymi odpadkami z rzeźni.

Do oświetlenia hali w dzień służy 18 okien, każde o powierzchni 2·64 m^2 tudzież środkowe okno poziome wzdłuż całej hali o powierzchni 73·8 m^2. Natomiast do oświetlania jej w dnie pochmurne, wczesnymi rankami i nad wieczorem w porze zimowej umieszczono 60 elektrycznych lampek żarowych, symetrycznie rozłożonych. Do

hali tej dobudowano 3 garderoby dla rzeźników i czeladzi z szafkami na ubrania, ławkami i umywalniami, tudzież wychodek z pisoarami. I te ubikacye są 7-ma elektrycznemi lampkami żarowemi oświetlone.

Zabudowana powierzchnia tej dobudówki wynosi 93·1 m^2 o zwykłej wysokości parterowego budynku mieszkalnego. D. c. n.

SPRAWOZDANIA I STRESZCZENIA.

Dr. Neumann. Wpływ alkoholizmu na przebieg chorób skórnych. W Nr. 31. »*Oesterr. Sanitätswesen*« z r. b. spotykamy się z bardzo cenną pracą znanego na polu syfilidologii badacza Prof. Dra Neumanna. Na wstępie zaznacza autor, że na kongresie antialkoholistycznym w Wiedniu omawiano szczegółowo wpływ napojów wyskokowych na trwanie życia, na populacyę, moralność, choroby umysłowe i inne — ale tylko pobieżnie dotknięto wpływu alkoholu na choroby skórne a szczególnie na syfilis. Pijacy najczęściej popełniają excessa in Venere a tem samem bardzo są narażeni na choroby weneryczne (syfilis). Już przy rzerzączce (tryper) możemy zauważyć, że używanie napojów wyskokowych wzmaga wydzielanie, bóle i wzwód (erekcyę), a choroba się przedłuża, wypływ, który czasowo ustał, przy piciu trunków na nowo się pojawia. W ostrem stadyum pod wpływem tego środka występują na błonie śluzowej cewki wybroczyny erozye (przeczosy) a nawet wrzodziki, proces chorobowy przenosi się także u alkoholików na pęcherz i bardzo często u takich nałogowych ludzi zdarzają się powikłania (Prostatitis, Orchitis, Epididymitis, Bubones i t. d.). Tłómaczy się to większą wrażliwością ustroju alkoholików, u których w ogóle wyleczenie rzerzączki jest trudniejsze jak u innych ludzi.

Co do wrzodu miękkiego (ulcus molle, venereum), przy ostrem zatruciu alkoholem (upiciu) łatwo przyłącza się, zwłaszcza przy usadowieniu wrzodu na żołędzi, zgorzel (gangraena) żołędzi, napletki a nawet znacznej części skóry prącia. Następstwem są zniekształtnienie lub utrata prącia, przetoki (fistuły) moczowe. U alkoholika tworzą się wrzody żrące i dymienice złośliwe (Bubones phagedaenici i serpiginosi) — w ogóle najcięższe formy.

Najsilniej i najdotkliwiej oddziaływa alkoholizm na syfilis. Wprzód pierwotny wydziela wiele ropy i produktów rozpadowych, dno jego jest słoninowate, tkanina ulega szybkiemu owrzodzieniu, stwardnienie na dnie i brzegach nieznaczne, po 2—5 dniach gruczoły limfatyczne sąsiednie obrzmiewają, stają się bolesne, ropieją, rozpadają się i otwierają. Wygląd takiego pierwotnego wrzodu i ropiejących dymienic przypomina mieszany szankier Rolleta a Tarnowski tę pierwotną affekcyę nazywa »fagedenicznym pierwotnym wrzodem kiłowym, który głównie u ludzi używających trunków (w jednym wypadku 5—6 kieliszków wódki dziennie w drugim 3—4 flaszek piwa) obserwował. Po upływie 3—5 tygodni występuje w takich wypadkach wśród gorączki syfilityczna wysypka wielopostaciowa, krostowa (pustułowa) jakoteż Ekthyma superficiale et profundum, rupiaforme, Impetigo i nawet Rupia, jak przy złośliwej kile (Syphilis maligna). Tarnowski uważa ten stan za zakażenie mieszane (jadem syfilitycznym i kokami ropnemi) i oznacza nazwą Syphilo-Pyämia. Neumann u alkoholików spostrzegał bardzo często nawroty (recydywy), ciężkie formy wczesnej jak i późnej kiły, zajęcie centralnych organów układu nerwowego i tłómaczy sobie ten przebieg tem, że do zmian w naczyniach wywoływanych przez alkoholizm (Arteriosclerosis) dołączają się jeszcze syfilityczne zmiany (En-i-Periarteritis, Phlebitis

i affekcya naczyń włosowatych) skutkiem czego powstają zboczenia w odżywieniu tkanin i ich większa wrażliwość i dlatego szybko po sobie następują recydywy, wczesne występowanie ciężkich postaci i szybki wrzodziejący rozpad wysypek syfilitycznych.

W ogóle jad syfilityczny u alkoholików większe czyni spustoszenia jak u niealkoholików. W dalszym ciągu do charakterystycznych cech kiły u pijaków należą affekcye nerwów (czuciowych) w zakresie N. trojdzielnego, splotu szyjowo-ramieniowego, lędźwiowego i kulszowego, zajęcie ścięgien i pochewek ścięgien, okostnej na częściach ciała mało pokrytych, zanik szybki podściółki tłuszczowej i zmniejszanie wagi ciała. Bóle neuralgiczne głowy, w czole, potylicy, w kończynach a zwłaszcza w okolicy stawów, bez dających się wykazać zmian w nerwach, czasem jednak i Neuritis występują u alkoholików już wcześnie i to przed albo równocześnie ze skórną wysypką. W niektórych wypadkach, zwłaszcza u starych alkoholików można zauważyć wręcz przeciwny stan, znieczulenie (Analgesia) zwłaszcza na kończynach, po stronie prostujących mięśni na przedramieniu, przedudziu a także i na policzkach.

W ogóle przebieg kiły u alkoholików jest szybki, wprost galopujący i złośliwy a swoiste środki stosowane w tej chorobie jak rtęć i jod zawodzą. Że te preparaty nie działają swoiście, można w części wytłómaczyć zboczeniem w trawieniu i asymilacyi u pijaków skutkiem nieżytów żołądka i kiszek, zmian w wątrobie i śledzionie, głównie zaś zmianami w naczyniach, niedopuszczającemi wessania rtęci przy wcierkach. Pomimo tego ujemnego wyniku leczenia bardzo ciężkie zmiany występują w ustach po wcieraniach szaruchy i t. d.

Ale także na inne choroby skóry wywiera alkohol swój zgubny wpływ. Okazuje się to u pijaków ze zdrową zresztą skórą na twarzy — zwłaszcza na nosie, tak, że po barwie nosa można poznać, jakiego trunku alkoholik używa. Pijący wódkę mają nos łupkowoszary, chłodny, piwosze płaski, szeroki a co do barwy mało zmieniony. Najbardziej cechujące zmiany okazuje nos u ludzi pijących wino, zwłaszcza u ludzi przebywających dużo na świeżem powietrzu; nos taki ma barwę cebulastoczerwoną a z powodu narośli kształt ziemniaka. Zresztą pijacy mają skórę miękką, aksamitną. W ogóle oddziaływa alkohol i na inne choroby skóry niekorzystnie; ospa i odra przybierają charakter krwotoczny (hemorogiczny); podobnie i łuszczyca (Psoriasis). Z powodu katarów żołądka i kiszek u alkoholików powstaje łatwo toxyczna wysypka (Erythema) na skórze, gangrena, choroba Raynand'a (mal perforant du pied), obrzęki Quickego i t. d. — także wilk i inne choroby zakaźne złośliwiej przebiegają, tak że we wszystkich powyższych chorobach rokowanie u ludzi nałogowych jest gorsze.

Dr. J. Szpilman.

KRONIKA.

* **Cholera i dżuma w Egipcie.** Według urzędowych wiadomości wybuchła gwałtowna cholera w górnym Egipcie i w Kairo (od 23. lipca 138 wypadków, z tego 132 śmiertelnych), w Aleksandryi zaś pojawiła się dżuma (z końcem lipca w jednym tygodniu 8 wypadków). Ze względu na możliwość zawleczenia tych chorób do Austryi, c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało do wszystkich władz krajowych okólnik, w którym szczególny nacisk kładzie na przeprowadzenie w pierwszych wypadkach badania bakteryologicznego celem uzasadnienia rozpoznania, w którym to celu naczynia potrzebne do wysyłki objektów do badania przeznaczonych mają być w pogotowiu, następnie zaleca ten okólnik

wszystkim lekarzom urzędującym zapoznanie się z przepisami instrukcyi o cholerze (*Oest. Sanitätswesen*, dodatek do Nr. 29. R. 1890), instrukcyi o dżumie (*Oest. Sanitätswesen*, dodatek do Nr. 43. R. 1899), drezdeńską międzynarodową konwencyę sanitarną (Dz. p. p. 1894. Nr. 69 i Nr. 15 R. 1894 *Oest. Sanitätswesen*) i wenecką międzynarodową sanitarną konwencyę (Dz. p. p. 1901. Nr. 13. str. 81, powtórzony w V. roczniku z r. 1901. *Oest. Sanitätswesen* str. 101.

* **Dżuma w Odessie** stwierdzona została bakteryologicznie w kilku wypadkach. Władze sanitarne w Rosyi wydały jak najdalej idące zarządzenia.

* **Kwestya mieszkań robotników w Anglii.** W zeszycie lipcowym «*Sociale Rundschau*» wydawanego przez urząd statystyki robotników znajdujemy szczegółowe o tej kwestyi sprawozdanie opracowane przez radcę Piotra J. Kupkę, który uwzględniając odnośne ustawodawstwo angielskie szczegółowo opisuje dzieje tego ruchu, który się rozpoczął w połowie przeszłego stólecia w Anglii a obecnie doszedł już do wielkich rozmiarów. Początek dał Londyn, a zwłaszcza County Council, następnie zajęły się tą sprawą prywatne Towarzystwa tak w stolicy Anglii jak i w innych miastach (Glasgow). Interesująca ta praca, licznemi tablicami zaopatrzona, jest w każdym razie bardzo na czasie.

* **Samozakażenie gruźlicą.** Med. Dr. Garnault zaszczepił sobie powtórnie dnia 11. lipca b. r. jad gruźlicy bydlęcej celem udowodnienia, że gruźlica z bydła przenosi się na ludzi. Z wrzodu, który się na miejscu szczepienia wytworzył, zaszczepiono króliki, które zginęły na ogólną gruźlicę. Dr. G. jest przekonany, że Koch jest w błędzie i z tą wiarą naraził się na niebezpieczeństwo, aby kosztem własnego życia przeprowadzić dowód przeciw teoryi Kocha, ktorą w swoim dziele zbić się starał.

* **Towarzystwo do walki z gruźlicą na Rusi** powstało w Kijowie. Zarząd miasta Kijowa ofiarował na potrzeby sanatoryum 17. dziesięcin lasu, oraz 5000 rubli rocznie.

* **Kongres międzynarodowy** dla położenia tamy haniebnemu handlowi żywym towarem, dziewczętami, które zbałamucone świetnemi widokami małżeństwa i t. d. — nie sumienni agenci wywożą z Europy do Ameryki południowej i oddają tam do domów rozpusty, odbył się w przeszłym miesiącu w Paryżu.

TREŚĆ:

Sprawozdania i streszczenia.

KRONIKA.

I. Związkowa drukarnia we Lwowie, ulica Lindego l. 4.